

Protokół
z przebiegu XLIII zwyczajnej
sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach
z dnia 25 marca 2014 r.

Ustawowy skład Rady 15 radnych, obecnych na sesji było 12 radnych.

Lista obecności Radnych i zaproszonych gości w załączeniu do protokołu (zał. nr 1 i 2).

Przewodnicząca Rady otworzyła obrady o godz. 12.00 wypowiadając słowa „Otwieram XLIII zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach”.

Przywitała wszystkich radnych oraz gości.

Stwierdziła, że na stan 15 radnych w sesji bierze udział 10 radnych, wobec czego rada może podejmować prawomocne uchwały.

Radni spóźnieni:

Matczak Przemysław

Kilinkiewicz Maciej

Radni nieobecni:

Walicki Rafał

Wąsiel Katarzyna

Żuk Ewa

Przew. Rady poinformowała, że porządek obrad sesji a także wszystkie projekty uchwał radni otrzymali. Zaproponowała na wniosek Burmistrza wprowadzenie dodatkowych punktów dotyczących:

projektu uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji Projektu pod nazwą „Trasy Rowerowe EuroVelo”

Za wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad głosowało 10 radnych (wszyscy obecni)

Przew. Rady stwierdziła, że będzie to punkt 8 porządku obrad.

oraz wprowadzenie punkt dot. poparcia rezolucji rybaków stawowych przeciwko planom wprowadzania zakazu sprzedaży żywych ryb w naszym kraju.

Za wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad głosowało – 10 radnych, będzie to 13 punkt porządku obrad,

Porządek obrad jest następujący:

1.Sprawy regulaminowe

-przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach z dnia 20.02.2014.

2.Informacja na temat opracowań Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy.

3.Informacja o staraniach poczynionych przez Gminę w celu pozyskania funduszy pomocowych.

4.Sprawozdanie z przyznanych dotacji dla organizacji pozarządowych w roku 2013.

5.Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy od 2015 rok środków stanowiących fundusz sołecki.

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr IX/60/2007 Rady Miejskiej w Lubniewicach z dnia 14 listopada 2007 r., w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do Stowarzyszenia „Kraina Szlaków Turystycznych – Lokalna Grupa Działania”
7. Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia zasad i trybu przyznawania Nagrody Burmistrza Lubniewic w dziedzinie kultury.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji Projektu pod nazwą „Trasy Rowerowe EuroVelo”
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego na 2014 r.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubniewice na lata 2014-2024.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Lubniewice.
13. Stanowisko w sprawie poparcia rezolucji rybaków stawowych przeciwko planom wprowadzania zakazu sprzedaży żywych ryb w naszym kraju.
14. Interpelacje i zapytania.
15. Zakończenie obrad.

Przew. Rady poprosiła o przyjęcie protokołu z sesji z dnia 20.02.2014
Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Za przyjęciem protokołu głosowało 8 radnych
Wstrzymało się od głosowania – 2 radnych

Odnosnie pkt 2 porządku obrad

Pani Kozakiewicz – po komisji Pani Urbanistka ponownie zweryfikowała informację dot. planów zagospodarowywania przestrzennego oraz studium i pozostaje ta informacja, którą Państwo otrzymaliście wcześniej i jedynie zachodzi zmiana w punkcie 4. Czyli dochodzi miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Lubniewice – gazociąg wysokiego-średniego ciśnienia (Sulęcín – Krzeszyce – Jarnatów – Rogi), pozostała część informacji bez zmian.

Pytań do informacji nie było Przew. Rady uznała informację za przyjętą (zał. nr 3).

Odnosnie pkt 3. porządku obrad

Pani A. Górecka Kier. Ref. Promocji przedstawiła informację o staraniach poczynionych przez Gminę w celu pozyskania funduszy pomocowych.

Ponieważ nie było pytań Przew. Rady uznała informację za przyjętą (zał. nr 4).

Odnosnie pkt. 4 porządku obrad

Pani Górecka przedstawiła sprawozdanie z przyznanych dotacji dla organizacji pozarządowych w roku 2013.

W związku z brakiem pytań Przew. Rady uznała sprawozdanie za przyjęte (zał. nr 5).

Na obrady sesji weszli: Radny Matczak Przemysław (godz.12.20) od tej pory Rada obradowała w składzie 11-osobowym.

Na obrady sesji weszli: Radny Matczak Przemysław (godz.12.20) od tej pory Rada obradowała w składzie 11-osobowym.

Oдноśnie pkt. 5 porządku obrad.

Pani Górecka przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy od 2015 rok środków stanowiących fundusz sołecki.

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych (wszyscy obecni)

Uchwała została podjęta (zał. nr 6).

Oдноśnie pkt. 6 porządku obrad.

Na obrady sesji wszedł Radny Kilinkiewicz Maciej (godz.12.25) od tej pory Rada obradowała w składzie 12-osobowym.

Pani Górecka przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr IX/60/2007 Rady Miejskiej w Lubniewicach z dnia 14 listopada 2007 r., w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do Stowarzyszenia „Kraina Szlaków Turystycznych – Lokalna Grupa Działania”

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych (wszyscy obecni).

Uchwała została podjęta (zał. nr 7).

Oдноśnie pkt. 7 porządku obrad.

Pani Górecka przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustanowienia zasad i trybu przyznawania Nagrody Burmistrza Lubniewic w dziedzinie kultury.

Pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – 12 głosów za (zał. nr 8)

Oдноśnie pkt. 8 porządku obrad.

Pani Górecka projekt uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji Projektu pod nazwą „Trasy Rowerowe EuroVelo”.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych (wszyscy obecni).

Uchwała została podjęta (zał. nr 9).

Oдноśnie pkt. 9 porządku obrad.

Pani Skarbnik Z. Iwaniec przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego na 2014 r. wraz z uzasadnieniem.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych (wszyscy obecni).

Uchwała została podjęta (zał. nr 10).

Odnosnie pkt 10 porządku obrad.

Pani Z. Iwaniec przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej wraz z uzasadnieniem.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.
Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych
Wstrzymał się od głosowania – 1 radny

Uchwała została podjęta (zał. nr 11).

Odnosnie pkt. 11 porządku obrad.

Pani Z. Iwaniec Skarbnik Gminy przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubniewice na lata 2014 – 2024.

Pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.
Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych
Wstrzymał się od głosowania – 1 radny

Uchwała została podjęta (zał. nr 12).

Odnosnie pkt 12 porządku obrad.

Pan R. Biegowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Lubniewice w 2014 r.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych (wszyscy obecni).

Uchwała została podjęta (zał. nr 13).

Odnosnie pkt 13 porządku obrad

Pani Górecka przedstawiła projekt stanowiska Rady Miejskiej w Lubniewicach w sprawie poparcia rezolucji rybaków stawowych przeciwko planom wprowadzania zakazu sprzedaży żywych ryb w naszym kraju.

Pytań nie było.

Za przyjęciem stanowiska głosowało – 11 radnych
Wstrzymał się od głosowania – 1 radny

Stanowisko zostało przyjęte (zał. nr 14).

Pkt . 14. Interpelacje, zapytania, sprawy różne.

Prze. Rady – przypomniała o złożeniu oświadczeń majątkowych w terminie do końca kwietnia 2014 r.

Poinformowała także, że otrzymaliśmy zaproszenie na Konwent Radnych z Województwa Lubuskiego Pn. "Dialog społeczny a rozwój lokalny", który odbędzie się 27.03.2014 godz. 10.00 Zielonej Górze. Chętni do udziału w konwencie proszeni są o wypełnienie karty uczestnictwa w biurze rady.

Przew. Rady zgłosiła, że nie świecą lampy przy ul. Skwierzyńskiej i przy ul. Harcerskiej przy wyjeździe od strony starego Urzędu.

Pan Burmistrz – Jeżeli gdzieś jeszcze nie świecą lampy to proszę podać bo teraz inaczej rozliczamy się z ENEą, mianowicie ryczałtowo płacimy za tak zwany stan utrzymania gotowości, natomiast każda lampa, która jest zgłoszona przez mieszkańca, wystawiane jest zlecenie i w formie tego zlecenia jest naprawiana. Także jeżeli jeszcze gdzieś nie świecą lampy, to proszę podać, my wtedy pakietowo zgłaszamy.

Pan Pulkowski – W Rogach dwie lampy nie świecą jedna koło Pani Żuraw.

Radny Stein – Wczoraj rozmawialiśmy na temat uruchomienia nowego naboru wniosków ze Stowarzyszenia Kraina Szlaków Turystycznych LGD i przejrzałem kierunki i priorytety, które są i przekwalifikowałbym takie typowe zadania gminne, typu wyposażenie świetlic wiejskich oraz modernizacja, przebudowa, może w takim kierunku iść.

Pan Burmistrz – To są małe projekty do 50 tys zł, z tego co wiem to mamy jako gmina ograniczoną możliwość już pociągnięcia środków unijnych. Zgłaszałem Pani Sołtys taką sprawę, że w tym ostatnim naborze jako Stowarzyszenie będzie można zawnioskować o środki, tylko z tego co ostatnio rozmawialiśmy na spotkaniu w Gliźnie, 50 tys w żaden sposób nam nie wystarcza na świetlicę wiejską.

Radny Stein – Ja nie mam na myśli całego budynku tylko górne pomieszczenie, które tak tam będzie musiało być wyremontowane, tam gdzie mamy przenieść część działalności.

Pan Burmistrz – Składamy dwa wnioski na place, na miejsca spotkań na Os. Suszyce i Os. Trzciancach. Muszę się zorientować jaką mamy pulę pieniędzy do wykorzystania, a ile ich zostanie. Słuszna jest uwaga, jeśli będą jeszcze środki z których możemy skorzystać jak najbardziej będzie można wykorzystać.

Radny Stein – Bo my z tego programu nie możemy skorzystać, nie ma kierunków, priorytetów, więc punktów nie będzie.

Pan Burmistrz – Chodzi o kościół, czyli zostajemy przy dotacji gminnej, ewentualnie dotacja powiatowa.

Radny Komar – Wiem, że jesteśmy po przetargu na kredyt dla gminy, chciałbym wiedzieć jak kwestia naszej drogi, kiedy możemy się spodziewać ogłoszenia tego przetargu na stronie, kiedy mogłaby wejść firma na roboty.

Pan Burmistrz – Jesteśmy po przetargu, jeszcze nie mamy umowy podpisanej z tego względu, że negocjujemy jeszcze zapisy, tak zawsze jest przy umowach, mecenas opiniuje, sprawdza, jak będzie

podpisana umowa to po pierwsze, a po drugie zostanie przedstawiony harmonogram przez projektanta prac i tym harmonogramem się podzielimy z mieszkańcami Jarnatowa. Będziemy starali się żeby jak najszybciej prace związane i z przetargiem i łączne prace remontowe ruszyły.

Radny Komar – Tak w okresie miesiąca, czy jest Pan w stanie podać datę, czy to będą okresy wakacyjne, czy powakacyjne, czy może przed wakacjami prace ruszą.

Pan Burmistrz – Myślę, że realny czas to miesiące wakacyjne.

Pan Mirosław Jaśnikowski – W woli wyjaśnienia pewnych spraw, które były poruszane 28 listopada na sesji a mogą skutkować finansowo w 2014 roku. W związku z tym chciałbym Państwa poinformować o pewnych faktach, żebyście wiedzieli nad czym głosujecie. Chodzi o ulicę Strzelecką i Ogrodową i położenie przez Pana Kotułę wodociągu na tej ulicy.

Pan Kotuła wygrał przetarg na położenie – wymianę rury azbestowej na PE, powiem obrazowo od stacji benzynowej w Lubniewicach aż do bazy Pana Smalca. Przetarg opiewał na milion złotych. Po zrealizowaniu tej umowy Pan Kotuła był zobowiązany przedstawić, przedłożyć kompleksowe badanie wody i dopiero wtedy było można było wpiąć to w cały system wody. Dwadzieścia kilka razy to się nie udawało i któregoś razu Pan Kotuła przyszedł i powiedział, że wie co zrobić i wyszedł. Minęły prawie cztery lata, Pan Kotuła nie złożył ani oferty, ani faktury, ani czegokolwiek i dopiero jak przestałem być burmistrzem to pojawiła się faktura, blisko po czterech latach. Po trzech latach przedsiębiorca nie ma prawa wystawić faktury, ponieważ traci moc prawną. Teraz, dlaczego taki długi wstęp, bo Pan Kotuła wykonał samowolę budowlaną, kładąc rury wodne na ulicy Strzeleckiej i Ogrodowej. Pewnie jesteście Państwo zorientowani, że aby można było cokolwiek zrobić w takim temacie to musi być pozwolenie na budowę, którego nie było, projekt budowlany, którego nie było. Pan Burmistrz mówił, że Pan Kotuła przedłożył projekt budowlany – nieprawda, nie było zdanego projektu budowlanego. Był tylko jakiś szkic wykonany przez Pana Chasztę i Pan Chaszo nie był w stanie powiedzieć kiedy Pan Kotuła zlecił coś takiego, ale nie projekt budowlany, tylko szkic, i pytanie, od kiedy to wykonawca daje do wykonania projektantom a nie inwestor, zawsze inwestor. Inspektor nadzoru budowlanego reprezentujący gminę – nie było, pomiary geodezyjne przed – nie było, niczego nie było. I teraz moje pytanie Szanowni Państwo do Radnych – 320 tys zł na jakiej podstawie? Kto widział z czego to jest zrobione, w jakim terminie. Pan Kotuła twierdził w Zielonej Górze, że w ciągu trzech dni, robił tak szybko żeby nikt nie widział. To o czymś świadczy, prawda? Nie chcę tutaj wybielać swojej osoby, bo nie w tym rzecz, tylko na jakiej podstawie Pan Kotuła wystawił fakturę i aż 320 tys zł. Skąd, dlaczego taka kwota, a nie 100 tys zł. Kto jest w stanie potwierdzić, że to zostało wykonane i tyle kosztowało. Czy była jakiegokolwiek notatka sporządzona w dzienniku budowy, nie, nigdy niczego nie było, najmniejszej notatki nie było sporządzonej. Dlatego Szanowni Państwo weźcie to pod uwagę, że była to budowa jako samowola bez pozwolenia na budowę i teraz Pan Kotuła mówi, że to są jego, na gminnej ziemi. Teraz należało zapytać kto Panu Kotule pozwolił na zrealizowanie tego w tym miejscu. Nikt nie pozwolił.

Radca Prawny Grzesiowski – Burmistrz.

Pan Jaśnikowski – Burmistrzem byłem ja Mirosław Jaśnikowski.

Pan Grzesiowski – Pan nie wie co się działo?

Pan Jaśnikowski – Pan Jest mecenasem, Pan jest Grzesiowski ?

Pan Grzesiowski – bardzo mi miło

Pan Jaśnikowski – ja nie będę polemizował z Panem Grzesiowskim, dlatego, że nie na tym rzecz polega. Ja tylko Państwa informuję, że Pan Kotuła nie miał prawa zrealizować tej inwestycji, bo to była samowola budowlana i teraz wydając 300 tys. zł z budżetu zastanówcie się, czy ta inwestycja jest tyle warta, czy jest cokolwiek warta.

Teraz odnośnie stacji uzdatniania wody, Radny Sobecki pytał Burmistrza - „może zbyt mało pieniędzy było na zrealizowanie tej stacji uzdatniania wody” – nie, pieniędzy było tyle ile trzeba. Inspektorem nadzoru budowlanego z ramienia gminy był projektant, który również nadzorował tę budowę jako projektant. Pan Burmistrz mówił, że prace dodatkowe – linia telekomunikacyjna, nieprawda, wystarczyło Panie Burmistrzu zapoznać się z projektem budowlanym. Wykonawca miał obowiązek doprowadzić do uruchomienia GPSu. W projekcie było to radiowe, ale w żaden sposób wykonawca nie mógł uruchomić tego GPSu internetu, żeby było można z odległości ewentualne poprawki nanosić w stacji uzdatniania wody. I to było w interesie wykonawcy a nie inwestora, żeby ten internet zaczął działać. I to sam wykonawca zaproponował i zrealizował. Położył za swoje pieniądze i sam załatwiał z Telekomunikacją Polską.

I teraz studnia, skoro był projekt i inspektorem nadzoru był projektant i wykonawca wtedy dostawał pieniądze jak osiągnął wynik końcowy. Czy w interesie gminy i moim jako Burmistrza leżało, żeby płacić za dodatkową studnię, no chyba nie. To w interesie wykonawcy leżało, żeby był efekt końcowy. A to, że projektant zrobił bubel i o jedną studnię zaplanował mniej, mnie to w ogóle nie interesowało, miał być efekt końcowy. Wykonawca zrezygnował ze 100 tys zł ? Jego rzecz jego prawo. Mogłem jako burmistrz podpisać umowę na 50 % prac dodatkowych. Dlaczego tego nie zrobiłem? Państwo sami zastanówcie się nad tym.

Inwestycja do której przykleił Pan Kotuła ul. Strzelecką i Ogrodową wynosiła 1 milion złotych, na 300 tys zł tylko jest ta faktura, 'tylko" mówię, bo 50% to jest 500 tys zł a nie 300 tys zł również mogłem podpisać z Panem Kotuła taką umowę na prace dodatkowe. Też nie zrobiłem tego, bo nie było takiej możliwości.

Pan Cichy – Pan Walicki próbował podkreślić atmosferę mówiąc następną aferą. Nie Szanowni Państwo to nie żadna następna afera, tylko Pan Cichy chciał budować przetwórstwo owocowo-warzywne i to on wybudował kanalizację i wodę ze swoich pieniędzy i dopiero, nie pamiętam w którym roku, ustawodawca wprowadził obowiązek zwrotu przez gminę włożonych nakładów na kanalizację i wodę. I pan Cichy z tego chce skorzystać i nie jest to żadna afera, po prostu tak się złożyło i to wszystko.

Pan Burmistrz – odpowiem co do części, bo warto żeby mecenas zabrał głos bo dwie sprawy są mecenasowi bliskie.

Pierwsza sprawa to Panie Jaśnikowski nie ma żadnej faktury Pana Kotuły. Nie zostawiona została, po czterech latach, jak Pan wie inwestycja była w 2008 roku a nie w 2006 roku. W 2010 roku zostałem Burmistrzem i wtedy przedsiębiorca pismem poinformował, że takowa była sprawa pomiędzy urzędem a Państwem Kotułów. Sprawę prowadziła Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego na swój własny wniosek bo to wniosek ABW skierowała do Prokuratury to myślę, że mecenas w tym temacie zbierze głos. Co do stacji uzdatniania wody, na tej stacji uzdatniania wody mamy korektę i ja Państwu mówiłem o korekcie o 220 tys zł o które walczymy teraz już w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, a korekta dotyczy nieprawnych zapisów w przetargu. Dlatego że inwestor w tym przypadku gmina Lubniewice zapisała w przetargu coś co wychwylił Urząd Kontroli Skarbowej. Czyli ani radni ani sam Burmistrz, bo mieliśmy kontrolę kompleksową, która

zawsze przy wydatkowaniu dużych środków unijnych, my musimy mieć świadomość, że wydatkowane są również środki publiczne i zawsze takie kontrole są przekazane. I to Urząd Kontroli Skarbowej znalazł te zapisy, które mówią o tym, że została naruszona zasada konkurencyjności. Czyli proszę sobie wyobrazić sytuację, że 90 % prac dodatkowych, kosztów prac dodatkowych miał ponosić wykonawca i to zostało zanegowane. Jeśli chodzi o kwestie związane z Panem Cichym prosiłbym pana mecenasa co do wyroku sądu o komentarz.

Pan Grzesiowski – Chciałbym jedną kwestię wskazać bo to chyba Panu Jaśnikowskiemu jest jak bardziej wiadome, ponieważ było prowadzone postępowanie karne, które dotyczyło inwestycji prowadzonej przez Pana Kotułę, która nie została rozliczona przez gminę. Prokurator skierował do sądu uznając, że doszło do popełnienia przestępstwa, skierował do sądu wnioski o warunkowe umorzenie postępowania. Sąd ten wniosek uwzględnił, warunkowo umarzając postępowanie uznając jednocześnie, że popełniono przestępstwo, ale sąd z uwagi na okoliczności, fakt niekaralności Pana Jaśnikowskiego zasługuje na dobrodziejstwo w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego i ten wyrok został utrzymany przez Sąd Okręgowy co oznacza, że w tej wypowiedzi oba sądy Rejonowy i Okręgowy się mylą, a Pan Jaśnikowski ma rację. Myślę, że polemika jest nie potrzebna, radni nie są sędziami.

Pan Jaśnikowski – nie, to nie polemika, Pan Grzesiowski nigdy nie był na sali sądowej a ja byłem zawsze. Ja powiem dlaczego umorzenie warunkowe a nie umorzenie całkowite. Wytlumaczę bo z szesnastu zarzutów jakie Pan Jaskuła postawił prokuratorowi, bo to jest taka procedura, prokuratura zleca Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Prokuratura sama nie prowadzi, dlatego ABW te trzy literki są takie magiczne, zostały tylko dwa, czyli stacja uzdatniania wody i ulice Strzelecka i Ogrodowa. I mój mecenas Pan Synowiec spotkał się ze mną i powiedział, Panie Jaśnikowski prokurator zaproponował warunkowe umorzenie dlatego, że to będzie trwało rok czasu, natomiast proces o całkowite umorzenie sprawy będzie ciągnął się latami 7 do 10 lat. Co pan wybiera.

Przew. Rady – wybrałem mniejsze zło.

Pan Jaśnikowski – wybrałem mniejsze zło. A teraz budynek Pana Woińskiego – prokurator w sądzie stwierdził, że nie widzi podstaw ukarania Jaśnikowskiego z jakiegokolwiek paragrafu. To pełnomocnik urzędu skierował zażalenie na prokuratora, że prokurator nie chce Jaśnikowskiego z jakiegokolwiek paragrafu oskarżyć i sąd nakazał prokuratorowi ponowne rozpatrzenie sytuacji i przesłuchanie wszystkich radnych et cetera i sąd realizuje, na wyraźne zażalenie na decyzje prokuratora uniewinniającą Jaśnikowskiego.

Pan Burmistrz – nie będę tego komentował, szesnastu zarzutów skierowanych przez Jaskułę, to mi się najbardziej w tej wypowiedzi podobało. Mam taką propozycję, po prostu zaprosimy przede wszystkim państwa Kotułów, są akta dość obszerne, na których jest potwierdzone że był Kier. budowy, który złożył takie oświadczenie, był ktoś kto nadzorował budowę, mało tego działa się samowola budowlana i widziano tam osoby sprawujące władzę, więc mam taką propozycję a to będzie taka słuszna propozycja, że Pan Kotuła przyszedł na sesję i ewentualnie tą sprawę wyjaśnił. Tutaj też padło takie sformułowanie na podstawie czego my te pieniądze będziemy wypłacać. Ja Państwa informowałem na sesji, że nikt tutaj nie otworzy szeroko kasy gminnej i nie będzie wypłacał pieniądze tylko zostanie powołany rzeczoznawca, mało tego sprawa na wniosek i ze wsparciem mecenasa trafi również do sądu w sensie takim, to sąd ewentualnie doprowadził do podpisania ugody między gminą Lubniewice a Panem Kotułą. Uważamy, że jest to najlepsze

rozwiązanie zresztą takie samo miejsce miało z Panem Cichym, więc zaproponuję tą kwestię. Jeszcze mecenas pełnomocnik do spraw budynku Pana Woińskiego jest dość zapracowanym mecenasem ale postaram się żeby Państwu naświetlił jak wygląda sprawa dotycząca tego budynku i to on powie bo trudno mi się tłumaczyć, że to nie Burmistrz Jaskuła kierował akty oskarżenia przeciwko poprzedniemu Burmistrzowi, wiem że trudno w to uwierzyć bo to jest pewnie taki standard. Pani Przew. zaprosimy Pana Kotułę postaram się zaprosić Pana Mecenasa.

Przew. Rady – więc na następnej sesji, mam prośbę do Pana Mecenasa na prośbę Radnego, jeżeli jest dokumentacja w tej sprawie to też chcieliśmy prosić.

Pan Jaśnikowski – przy tej okazji proszę aby pan Kotuła przyniósł wszystkie dokumenty, jakie ma w sprawie ulicy Strzeleckiej i Ogrodowej, o ile takie dokumenty ma.

Pan Burmistrz – W naszym kraju jak widać sądy z fusów podejmują decyzje i z wróżb.

Radna Tymusz – do Pana Jaśnikowskiego, nie jestem prawnikiem, ale tak słucham z boku, był Pan gospodarzem, tak jak jest Pan gospodarzem swojej działki, tak jak ja jestem gospodarzem swojej działki i ktoś przychodzi do mnie i rozkopuje mi podwórko, czy ja bym na to pozwoliła. Jak ja nie mam dokumentów na to, nie mam żadnego pozwolenia, ja po prostu nie pozwalam podejrzewam, że Pan na swoim podwórku też by nie pozwolił rozkopać działki. A urząd Gminy w owym czasie był Pana podwórkiem. Dlaczego Pan nie zastopował tych prac skoro nie było uzgodnionego wszystkiego dopiętego na ostatni guzik.

Pan Jaśnikowski – To Pan Kotuła w Zielonej Górze powiedział, że w ciągu trzech dni zrealizowali tą inwestycję. W ciągu trzech dni nie było mnie ani na ul. Strzeleckiej ani na Ogrodowej. Jest tutaj dwóch panów znających się na prawie budowlanym, proszę zapytać czy Pan Kotuła miał prawo wejścia bez pozwolenia na teren budowy.

Radna Tymusz – Jeszcze raz pytam, dlaczego nie zostały poczynione kroki, żeby mu w tej inwestycji przeszkodzić, pokazać. To jest ulica publiczna, nie ma prawa wejścia, nie ma dokumentów, więc nie powinno takie zdarzenie zająć. To nie jest w lesie, to ludzie widzą.

Pan Jaśnikowski – Ma pani rację, ale były prowadzone inne prace tego typu i kto z mieszkańców wie czy to powinno się skończyć na tym etapie czy na innym etapie. Tak jak ja, tak i Burmistrz Jaskuła nie jest codziennie albo w tygodniu, w tym czy innym miejscu, to było w ciągu trzech dni zasypane i nie ma śladów. Na dowód tego, że jeśli nikt nie wie oprócz pana Kotuły jaka rura została położona 250, 150, 300 czy cokolwiek innego, jakikolwiek ślad w urzędzie. Żeby gmina mogła zapłacić to już Państwo wiecie że musi być ślad dokumentacyjny. Na podstawie czegoś gmina musi publiczne pieniądze wyłożyć. To jak mogliśmy to zrealizować, Pan Kotuła był świadom tego. Ja też byłbym świadom tego raz, że nie mamy pieniędzy w budżecie, dwa musimy mieć zgodę rady i wiele innych czynników o których wcześniej wspomniałem.

Pan Burmistrz – polemizować byśmy mogli jeszcze długo, cała dokumentacja była w sądzie z rzeczami o których Pan Jaśnikowski mówi. Ja nie chcę się rozwodzić, może tylko ku pamięci przypomnę inwestycje związane też nie rozliczone, taka niewielka inwestycja, pociągnięcie kabli na Trzcince, również są kable w ul. Strzeleckiej i Ogrodowej i też dokumentacji na to nie ma i myślę, że tutaj nie warto kopać tych tematów. Jeżeli coś jest rozstrzygnięte sądownie, myślę że najlepszy

tutaj będzie po pierwsze Pan Kotuła, tutaj cieszę się, że Pan Jaśnikowski taką dużą troską ogarnia pieniądze publiczne, bo to są w końcu nasze wspólne pieniądze i cieszę się niezmiernie, że zwraca na to uwagę, że nie powinniśmy wydatkować jeśli mamy je wydatkować z naruszeniem prawa to oczywiście nie powinniśmy je wydatkować. I za to jestem wdzięczny. Natomiast my jakby nie mamy wyjścia, Pan Kotuła i Ja i jeszcze mecenasa też poproszę, żebyśmy razem wspólnie pochylili się nad wyrokiem sądu nad tym co jest zrobione, co zostało udowodnione i zdamy sobie pytanie. My z panem Kotułą możemy iść do sądu. Jak również Pan Kotuła może tą swoją inwestycję wykopać z ziemi i zabrać.

Radny Stein – Musiałby odtworzyć.

Pan Burmistrz – Nie jestem budowlańcem czy musiałby odtworzyć czy nie, myślę rozmawiamy nad czymś co ma rację bytu w rzeczywistości i się wydarzyło. Może być taka sytuacja, że ktoś się nie czuje winnym, ja w to wnikać nie będę, sędzią nie jestem.

Przew. Rady – myślę że ten temat zakończymy, dyskutować byśmy mogli bardzo długo, a jeżeli jest taka wola żeby zaprosić Państwa Kotułów podejrzewam że obu Panów, myślę że radni przychylają się do tego wniosku i to uczynimy na następnej sesji.

Pkt 15 Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpania punktów porządku obrad Przew. Rady zamknęła XLIII zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach o godz. 13.30.

Protokołowała
St. Żuk

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Katarzyna Sowa